OPERA
NA ZAMKU
w Szczecinie

LALKA

Karłowicz / Noskowski / Brożek / Wnuk

OPERA
NA ZAMKU
w Szczecinie

Dyrektor Jacek Jekiel
Zastępca dyrektora ds. artystycznych Agnieszka Nagórka
Zastępca dyrektora Joanna Prokocka

LALKA

Karłowicz / Noskowski / Brożek / Wnuk

premiera 17 X 2026
OPERA NA ZAMKU W SZCZECINIE

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego, w ramach programu „Taniec", realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca
Narodowy Instytut Muzyki i Tańca

Enea Mecenas Opery na Zamku w Szczecinie
Gryf Mecenas Opery na Zamku w Szczecinie
Bank Polski Mecenas Opery na Zamku w Szczecinie w 2026
BMW Bońkowscy Partner Opery na Zamku w Szczecinie
Probiotyki SANPROBI Partner Opery na Zamku w Szczecinie

Patroni medialni
taniecPOLSKA.pl
Radio Szczecin
Kurier Szczeciński
TVP 3 Szczecin
TVP I info_
prestiż
Ballet Benjamin Paschalski w Tańcu

fot. arch. UM WZP

Szanowni Państwo

W 2025 roku czytelnicy Goodreads, największego na świecie serwisu czytelniczego, uznali *Lalkę* Bolesława Prusa za najlepszą polską książkę. Werdykt zaskoczył tylko tych, którzy znają powieść wyłącznie ze szkolnego obowiązku. Dla innych od dawna jest oczywiste, że to jedno z najdojrzalszych dzieł naszej prozy: portret świata podzielonego na klasy w chwili przełomu, portret ambicji i niespełnienia, opowieść o miłości splątanej z pieniądzem, klasą i wyobrażeniem o sobie.

Siła *Lalki* leży nie w dziewiętnastowiecznej scenerii Warszawy, lecz w precyzji psychologicznej i w tym, jak Prus pokazuje świat, w którym jedni żyją na powierzchni, a inni funkcjonują w jego cieniu, i jak trudno jest przekroczyć granicę między tymi światami. Powieść nie starzeje się, bo wciąż pyta o cenę awansu, o złudzenie ideału i o to, czy człowiek może zmienić swój los, nie gubiąc siebie.

Dlatego ważne jest, że właśnie Opera na Zamku — scena o własnym, konsekwentnym charakterze – oddaje ten tekst językowi tańca. Balet nie powiela realizmu opisowego. Wydobywa z prozy to, co w ruchu staje się widoczne od razu: relacje, obsesje, dystans, animozje między światami. To fascynujące spojrzenie na dzieło uznawane za fundament polskiego realizmu przez pryzmat dualizmu, konfliktów w społeczeństwie i psychologii postaci.

Takie decyzje potwierdzają rangę zarówno literatury, jak i instytucji, która ma odwagę ją interpretować. Warto usiąść na widowni i sprawdzić, czy ta historia nadal nas dotyczy. Zapraszam.

Olgierd Geblewicz
Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego

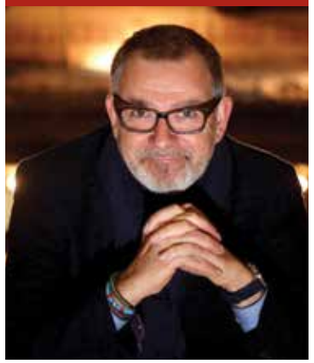

fot. arch. Opery na Zamku

Szanowni Państwo

Lalka to moja ulubiona polska powieść. Opisuje XIX-wieczną Warszawę i stałe mechanizmy: nierówność, rozdźwięk między rozumem a uczuciem. Sam Wokulski widzi siebie jako robaka, Łęcką jako motyla.

Postanowiliśmy podjąć ryzyko i sprawdzić, co zostaje z tej historii, kiedy odbierzemy jej precyzyjnie dobrane słowa Prusa. Co można powiedzieć o Wokulskim, o Łęckiej, ich pragnieniach i kłębiących się rozterkach za pomocą gestu, ruchu i emocjonalnej muzyki Mieczysława Karłowicza? Twórczość tego wybitnego kompozytora wraz z choreografią staje się neoromantycznym językiem opowieści o świecie przemian, pozwalając wydobyć jego emocje, kontrasty i wewnętrzne napięcia. A także sprawdzić, do jakiego stopnia ta historia jest uniwersalna.

Na scenie wszystko będzie krążyć wokół tragicznej, niespełnionej miłości. Wokulski spotyka Łęcką i już nie odzyskuje spokoju. Nosi ją jak cień — w sklepie, w salonie, w ucieczce do Paryża. Widzi w niej spiżową boginię i chce wejść do jej świata, by samemu stać się motylem. Tymczasem Łęcka nie szuka mężczyzny, lecz posągu. Kupiec jest tylko robakiem. Im bardziej się zbliżają, tym wyraźniej widać, że każde żyje w innym uniwersum.

Ta sama czasoprzestrzeń, która zbliżyła ich, brutalnie ich rozdzieliła. Stąd już droga do tragedii. Wokulski, Łęcka i inni bohaterowie wracają do nicości. Ale może jednak da się stać kimś innym, nie tracąc siebie? Stworzyć coś nowego?

Zostańmy z tymi pytaniami. Życzę inspirującego wieczoru.

Jacek Jekiel
Dyrektor Opery na Zamku

REALIZATORZY

LALKA

balet w dwóch aktach na motywach powieści Bolesława Prusa
do muzyki Zygmunta Noskowskiego i Mieczysława Karłowicza

Grzegorz Brożek | choreografia

Kuba Wnuk | kierownictwo muzyczne

Karol Urbański | dramaturgia

Zuzanna Markiewicz | kostiumy i konsultacja scenograficzna

Paweł Kois | reżyseria świateł

Mateusz Kokot | projekcje multimedialne

Przemysław Zych | orkiestracja

Emma McBeth | asystent choreografa

Muzyka

Zygmunt Noskowski
Step op. 66 – poemat symfoniczny

Mieczysław Karłowicz
Bianca da Molena op. 6 – prolog symfoniczny do dramatu *Biała gołąbka* Józefata Nowińskiego
Odwieczne pieśni op. 10 – poemat symfoniczny
III. Pieśń o wszechbycie
Serenada na orkiestrę smyczkową op. 2
II. Romans. Andante con moto
Epizod na maskaradzie op. 14 – poemat symfoniczny
(dokończony i zinstrumentowany przez Grzegorza Fitelberga)
Serenada na orkiestrę smyczkową op. 2
III. Walc. Allegro moderato

OBSADA

Stanisław Wokulski
Damiano Maffeis, Paweł Wdówka

Izabela Łęcka
Alice Anderson, Aleksandra Januszak-Kacperska

Ignacy Rzecki
So Hadano, Patryk Kowalski

Kazimierz Starski
Giulio Refosco, Jin Spence

Kazimiera Wąsowska
Suimu Kanai, Boglárka Novák-Brożek

Helena Stawska
Chiara Belloni, Nadine De Lumé

Marianna
Blandine Bonnin, Mathilde Guyader

Zespół

Alice Anderson, Żaneta Bagińska, Chiara Belloni, Blandine Bonnin, Guillermo Calle-Perez, Christian Carlo-Stella, Nadine De Lumé, Leonard Flohr, Aleksandra Głogowska, Mathilde Guyader, So Hadano, Aleksandra Januszak-Kacperska, Suimu Kanai, Ryusei Kitamura, Patryk Kowalski, Damiano Maffeis, Emma McBeth, Rena Miyamoto, Boglárka Novák-Brożek, Piotr Nowak, Giulio Refosco, Jin Spence, Taiga Ueno, Paweł Wdówka

Orkiestra Opery na Zamku

dyrygent
Kuba Wnuk

inspicjent
Maria Malinowska-Przybyłowicz

O CZYM JEST…

O CZYM JEST **BALET *LALKA?***

Karol Urbański: Myślę, że w naszym spektaklu najważniejsze jest pokazanie tragedii Wokulskiego, człowieka, który żyje wbrew sobie i przez to niszczy swoje życie, goniąc za fantazmatem, którym dla niego jest Łęcka. Myślę, że *Lalka* jest o wewnętrznej pustce, a także o pustce w relacjach między ludźmi, o zakłamaniu, ale też o pragnieniu zaznania prawdziwych uczuć.

CO WNOSI

CO WNOSI TWÓRCZOŚĆ **KARŁOWICZA I NOSKOWSKIEGO** DO SPEKTAKLU?

Kuba Wnuk: Żaden z wybranych utworów nie powstał jako ilustracja powieści i właśnie to wydaje mi się interesujące. Muzyka nie mówi widzowi, co w danej chwili ma poczuć. Tworzy drugi plan opowieści — emocjonalny, ale wręcz mniej jednoznaczny niż w oryginalnych programowych partyturach tych kompozytorów. Koresponduje to z otwartością *Lalki* na interpretację i pozwala odbiorcom zbudować własny świat emocji i wartości na bazie historii bohaterów tej powieści.

Noskowski jest punktem wyjścia. Jego *Step* otwiera szeroką perspektywę, buduje przestrzeń i świat, z którego później wyrasta muzyka Karłowicza. A u Karłowicza coraz mocniej dochodzimy do tego, co wewnętrzne: do tęsknoty, fascynacji, niespełnienia, samotności, poczucia utraty. To emocje bardzo bliskie Wokulskiemu, ale też pozostałym bohaterom *Lalki*, która przecież pod niezwykle precyzyjnym obrazem społeczeństwa skrywa dramat ludzi niepotrafiących pogodzić własnych wyobrażeń z rzeczywistością.

STRESZCZENIE BALETU

AKT I

Koniec XIX wieku, Warszawa. Czas i miejsce, w których współistnieją różne światy, w tym świat arystokracji i świat mieszczaństwa. W nich żyją nasi bohaterowie.

W świecie arystokracji, nazwanym umownie „salonem", spotykamy zakochaną w sobie Izabelę Łęcką, cynicznego i aroganckiego Kazimierza Starskiego, inteligentną i pełną temperamentu Kazimierę Wąsowską.

Po drugiej stronie, zwanej umownie „sklepem", żyje rozdarty wewnętrznie, przedsiębiorczy kupiec Stanisław Wokulski oraz jego serdeczny przyjaciel — stary subiekt Ignacy Rzecki. Szczęście Stanisława leży mu na sercu i chciałby zobaczyć go na ślubnym kobiercu z urodziwą wdową Heleną Stawską.

Oba światy łączy ulica, umownie nazwana „Krakowskim Przedmieściem". Spacerują tu, spotykają się i obserwują przedstawiciele obu światów. Wokulski nazwał ich „motylami" i „robakami".

Wokulski marzy o tym, aby, z gąsienicy przemienić się w motyla. Powodem jest miłość do panny Izabeli, którą kiedyś nieszczęśliwie dla siebie ujrzał w teatrze i od tego czasu nie zaznał już spokoju. Postanawia zrobić wszystko, aby wejść do jej świata i zdobyć jej względy.

Ignacy Rzecki martwi się o Stanisława, widząc, jak zatraca się w uczuciu do kobiety, która go nie szanuje.

Panna Łęcka gardzi swoim adoratorem. Marzy o mężczyźnie idealnym. Nazwała go „posągiem Apollina" i w zależności od kaprysu jest nim dzielny generał, słynny tenor, lub kuzyn Kazimierz.

Również pan Wokulski ma swój ideał „spiżowej bogini" — czasem staje się nim panna Izabela, innym razem jest to pragnienie zaimponowania i zdobycia uznania, które usiłuje zaspokoić działaniami na rzecz dobra ludzkości. I tak żyje rozdarty między sklepem a salonem, starając się wkraść się w łaski „świata motyli", a przez to panny Izabeli, obserwowany i niezrozumiany przez starego subiekta.

Miotany sprzecznymi uczuciami, szukając chwili wytchnienia, ucieka od panny Izabeli do Paryża. Ale czy można uciec od samego siebie? W koszmarze sennym, tak jak w lustrze, ujrzał prawdę o sobie.

AKT II

Śni nie tylko Wokulski. Śni również o swoim ideale panna Izabela. W rzeczywistości przybiera on postać kuzyna Kazimierza, z którym wcześniej flirtowała.

Symbolicznie śni także stary subiekt Rzecki, są to sny dość okropne o Wokulskim. Zapewne są wyrazem troski o przyjaciela, więc tym większa jest radość pana Ignacego, gdy Wokulski wraca do Warszawy. Stary subiekt zaplanował już w myślach przyszłość Stanisława — jego małżeństwo z piękną i mądrą wdową Heleną Stawską. Plan ten miałby nawet szanse realizacji, gdyby nie fakt, że Wokulski nadal jest obsesyjnie zapatrzony w pannę Izabelę. Z tej obsesji chce go ratować Kazimiera Wąsowska, która darzy go uczuciem silniejszym niż sympatia i litość.

Wszystko to jednak na nic — Łęcka z wyrachowania przyjmuje oświadczyny Wokulskiego. I nie wiadomo, jak potoczyłyby się ich losy, gdyby podczas podróży pociągiem Wokulski nie przyłapał swojej narzeczonej na flircie z kuzynem Kazimierzem.

To doświadczenie rozbija cały świat złudzeń Wokulskiego. Stanisław traci sens życia i próbuje popełnić samobójstwo. Dobry duch ratuje jego ciało, ale czy można uratować jego duszę? Upadły ideały „spiżowej bogini", Izabeli Łęckiej i wszelkie inne. Pozostały mu tylko rozmyślania nad alternatywnymi wersjami własnego życia, być może u boku Kazimiery, może Heleny, a być może jednak Izabeli.

Pan Ignacy nie zdołał pomóc przyjacielowi, który pomóc sobie nie pozwalał.

Pustka wciąga naszego bohatera. W niebycie pogrąża się też stary subiekt, a z nim świat, który dotychczas istniał.

Karol Urbański

fot. B. Mabej

Grzegorz Brożek

Tancerz i choreograf. Absolwent Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej w Poznaniu i Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi (Wydział Pedagogika Tańca). W latach 2018–2019 pełnił funkcję asystenta kierownika baletu w Teatrze Wielkim w Łodzi. Dwukrotnie otrzymał stypendium Ministra Edukacji i Nauki za znaczące osiągnięcia artystyczne (2020 i 2021). Jest autorem takich choreografii, jak: *Face The Truth*, *I can Pretend*, *Faustus*, *Seeking Affection*, *The puppet*, *Nostalgia*, *Habanerra*, *Mandragora*, *Twisted Relations* i *Kopciuszek*. W 2001 r. zdobył drugie miejsce w XII Ogólnopolskim Konkursie Tańca im. Wojciecha Wiesiołłowskiego w Gdańsku i drugie miejsce w międzynarodowym konkursie choreograficznym w Tarnowie w ramach X Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Tańca „Scena otwarta" za fragment spektaklu *Face The Truth*.

CHOREOGRAFIA

JAKI TANIEC WYBRAŁEŚ

JAKI TANIEC WYBRAŁEŚ,
KLASYCZNY CZY WSPÓŁCZESNY?
DLACZEGO?

Grzegorz Brożek: Trudno jednoznacznie określić ten rodzaj ruchu, ale bliżej mu do tańca współczesnego. Nie zobaczymy na scenie wariacji wykonywanych na pointach, jednak całą historię oparłem na bazie tańca klasycznego.

JAK MUZYKA WPŁYNĘŁA…

JAK MUZYKA KARŁOWICZA
WPŁYNĘŁA NA CHOREOGRAFIĘ
I ODWROTNIE,
CHOREOGRAFIA NA MUZYKĘ?

G.B.: Muzyka Karłowicza jest dla mnie bardzo inspirująca. W połączeniu z choreografią pozwala na budowanie nowych znaczeń. Wspólnie z ruchem buduje psychologię postaci i relacje między nimi. Doceniam, jak duży wpływ może mieć na odbiór całej historii.

Fot. Laski Diffusion/East News

MIECZYSŁAW KARŁOWICZ

UCZEŃ I MISTRZ:
Mieczysław Karłowicz i Zygmunt Noskowski

To dość niezwykłe, że pierwsza pisemna wzmianka o rodzinie Mieczysława Karłowicza odsyła nas do Heidelbergu w początkach XVII wieku — bowiem 250 lat później kompozytor też będzie miał związki z tym niemieckim miastem. Oto w dokumentach Uniwersytetu Heidelberskiego znajdujemy informację o studencie nazwiskiem Johannes Karlowiczius Lithuanus, który w latach 1619–1620 zgłębiał tam teologię kalwińską. Określenie „Lithuanus" nie jest przypadkowe, bowiem ród Karłowiczów mieszkał na Litwie aż do XX wieku, w powiecie lidzkim (na południe od Wilna). Z kolei ze strony matki Mieczysław Karłowicz był potomkiem rodziny Sulistrowskich, rozporządzającej sporym majątkiem ziemskim w powiecie święciańskim (również na Wileńszczyźnie). Już jako kilkuletni chłopiec przyszły kompozytor rozpoczął podróże, przenosząc się wraz z rodzicami do wspomnianego Heidelbergu, a potem jeszcze do Pragi, Drezna, wreszcie do Warszawy. To wszystko znalazło odbicie w jego dziełach, zwłaszcza symfonicznych: zarówno folklor pogranicza litewsko-białoruskiego, jak i pobyt w ważnych ośrodkach muzycznych, gdzie zapoznał się z najnowszymi kompozycjami czołowych twórców epoki. Nie musząc się martwić o kwestie materialne, Karłowicz podróżował także jako dorosły człowiek — zwiedził Austrię, Francję, Szwajcarię i Włochy. Wiosnę 1904 roku spędził nad Adriatykiem (wieś Ika na terenie dzisiejszej Chorwacji), kontemplując żywioł wodny. Swój stosunek do morskiego krajobrazu wyraził przy innej okazji słowami: „(…) nad morzem można siedzieć godzinami, a widok przeróżnych, nigdy niepowtarzających się kształtów fal i ten wiekuisty szmer tak absorbują i tak swobodnie pozwalają myśli ulatać w dal, że godziny jak chwile mijają". Z tego pobytu zrodził się poemat symfoniczny *Powracające fale*, nawiązujący w tytule nie tylko do przyrody, ale także do opowiadania Bolesława Prusa *Powracająca fala* z 1880 roku.

Będąc dzięki swym peregrynacjom obywatelem świata i starając się przybliżyć muzykę polską do europejskiej (co często spotykało się z oporem konserwatywnych kręgów artystycznej Warszawy), Karłowicz upodobał sobie szczególnie góry, stając się pionierem taternictwa i fotografii górskiej. To właśnie w Zakopanem i okolicach, dokąd przyjeżdżał już od trzynastego roku życia (a jako szesnastolatek wszedł po raz pierwszy na Rysy), znajdował to, co było dlań najważniejsze w obcowaniu z przyrodą: uspokojenie, okazję do introspekcji, zagłębianie się w świat własnych emocji, czas na refleksję filozoficzną. Przez ostatnie siedem lat życia regularnie odwiedzał Podhale. Tam szukał inspiracji do muzyki, której nadawał programowe tytuły, jednocześnie uciekając od płaskiej ilustracyjności konkretnych wydarzeń, starając się oddać muzycznymi środkami treści pozamuzyczne z kręgu filozofii i świata ludzkich emocji, odmalowując „pejzaż duszy", jak powiedzieliby współcześni mu poeci młodopolscy — tak stało się choćby w przypadku poematu symfonicznego *Odwieczne pieśni* (złożonego z części zatytułowanych jakże podniośle: *Pieśń o wiekuistej tęsknocie*, *Pieśń o miłości i o śmierci* oraz *Pieśń o wszechbycie*).

To filozoficzne sproblematyzowanie wrażeń, spotkania z dziką naturą, ucieczki w przyrodnicze ustronie, samotne kontemplacje w tatrzańskich pejzażach znalazły wyraz w anegdocie opowiadanej o Mieczysławie Karłowiczu. Młody kompozytor łowił ryby w bezludnym miejscu, nie posiadając wymaganego przez galicyjskie władze zezwolenia. Raptem pojawił się jak spod ziemi

cesarsko-królewski strażnik i zapytał: „Jakim prawem łowi pan tutaj pstrągi?”. Niewzruszony Karłowicz natychmiast wypalił: „Czynię tak pod nakazem nieodpartej przemocy niezgłębionego, intuicyjnego geniuszu ludzkiego nad upośledzoną, nędzną kreaturą”. Zmieszany strażnik, kompletnie zbity z tropu, zdjął czapkę, ukłonił się i wymamrotał: „Proszę wybaczyć, ale kto by tam spamiętał te wszystkie nowe zarządzenia”.

W roku 2026 przypada nie tylko 150. rocznica przyjścia na świat Mieczysława Karłowicza (11 grudnia), ale także 180 rocznica urodzin Zygmunta Noskowskiego (2 maja). Dzieła ich obu tworzą muzyczną warstwę baletu według powieści Bolesława Prusa nie przypadkowo — Karłowicz przez pewien czas studiował w warszawskim Instytucie Muzycznym kompozycję pod kierunkiem Noskowskiego. Wykładowca, podobnie jak jego uczeń, był wielkim zwolennikiem nowych trendów w muzyce, a jego działalność na polu koncertowym (dobór repertuaru) i publicystycznym (artykuły o treści muzykologicznej) spotykały się nierzadko z oporem tych samych przeciwników, którzy zarzucali zbytnią nowoczesność utworom Karłowicza. Własna twórczość Noskowskiego była o wiele mniej awangardowa niż dzieła jego znakomitego studenta, ale jako pedagog to właśnie on wykształcił oprócz autora *Odwiecznych pieśni* grono Młodej Polski w muzyce: Grzegorza Fitelberga, Ludomira Różyckiego, Apolinarego Szelutę i Karola Szymanowskiego.

Symboliczną klamrą tego tekstu niech będzie fakt, że Zygmunt Noskowski zmarł dokładnie pięć i pół miesiąca po tragicznej śmierci Mieczysława Karłowicza. Pozostała muzyka, powstająca w realiach Warszawy przełomu wieków, łącząca to, co rodzime, z tym, co osobiste, splatająca polskość i europejskość w jedno – podobnie jak Bolesław Prus rozpiął pomiędzy tymi biegunami swoją powieść…

Andrzej Wątorski

Dr Andrzej Wątorski — filolog, filozof, kulturoznawca, wykładowca, popularyzator wiedzy o muzyce, konferansjer.

Motyle istnieją także w rodzaju ludzkim: piękna barwa, latanie nad powierzchnią życia, karmienie się słodyczami, bez których giną — oto ich zajęcie.
A ty, robaku, nurtuj ziemię i przerabiaj ją na grunt zdolny do siewu. Oni bawią się, ty pracuj; dla nich istnieje wolna przestrzeń i światło, a ty ciesz się jednym tylko przywilejem: zrastania się, jeżeli cię rozdepcze ktoś nieuważny.
I tobież to wzdychać do motyla, głupi?... I dziwić się, że ma wstręt do ciebie?...
Jakiż łącznik może istnieć między mną i nią?...

Stanisław Wokulski

Wierz mi, Stachu, ja nie jestem tak naiwny jak myślą. Wiele w życiu widziałem i doszedłem do wniosku, że my wkładamy zbyt dużo serca w zabawę nazywaną miłością.

Ignacy Rzecki

Kuba Wnuk

Absolwent dyrygentury orkiestrowej i korepetycji operowej Hochschule für Musik und Theater Rostock oraz Akademii Sztuki w Szczecinie. W latach 2019–2024 dyrygent Warszawskiej Opery Kameralnej, gdzie prowadził premiery, wznowienia i kierował Festiwalem Mozart Junior. Współpracował m.in. z Operą na Zamku w Szczecinie, Operą Krakowską, Operą Śląską, Teatrem Wielkim w Łodzi, Operą Wrocławską, Operą i Filharmonią Podlaską, Staatskapelle Schwerin, Theater Vorpommern i in. W 2026 r. nakładem DUX ukazał się album z muzyką Marka Nowakowskiego, na którym dyryguje Cameratą Stargard. Od 2026 r. kierownik muzyczny Opery na Zamku w Szczecinie. Doktor sztuki, wykładowca Akademii Sztuki w Szczecinie i UMFC w Warszawie.

fot. arch. prywatne

KIEROWNICTWO MUZYCZNE

KTO BYŁ PIERWSZY: **KARŁOWICZ** CZY **PRUS?**

Kuba Wnuk: *Lalka* ukazywała się w „Kurierze Codziennym" w latach 1887–1889, a pierwsze jej wydanie książkowe zostało opublikowane w roku 1890. Karłowicz, urodzony w 1876 r., był więc wówczas jeszcze bardzo młody. Co ciekawe, jego rodzina zamieszkała w Warszawie właśnie w 1887 r., a więc dokładnie wtedy, kiedy czytelnicy otrzymali pierwsze odcinki powieści Prusa. Można tylko gdybać, czy młody Mieczysław zaczytywał się w *Lalce*.

Jednak nawet jeśli tak nie było, to ten dystans pokoleniowy jest dla mnie bardzo interesujący. Prus opisuje świat, który Karłowicz właściwie zastaje: Warszawę końca XIX wieku, jej społeczne podziały, aspiracje, rozczarowania, ale przede wszystkim ludzi uwikłanych we własne pragnienia i wyobrażenia. Muzyka Karłowicza nie jest ilustracją świata Prusa, ale wyrasta z kryzysu tej epoki, szuka odcięcia się od niej i pozwala spojrzeć na nią z perspektywy następnego pokolenia.

KTÓRE UTWORY WYBRAŁEŚ I **DLACZEGO**?

K.W.: Zależało mi, żeby muzyka nie była tylko zbiorem utworów pasujących charakterem do poszczególnych scen. Chciałem zbudować z niej osobną, konsekwentną opowieść — pokazać pewną ciągłość i drogę.

Dlatego zaczynamy od *Stepu* Zygmunta Noskowskiego. To wybór istotny nie tylko ze względu na sam charakter tego utworu. Noskowski należał do najważniejszych polskich pedagogów swojego czasu, a młody Karłowicz uczył się u niego harmonii. Punktem wyjścia staje się więc muzyka nauczyciela, od której przechodzimy do kolejnych etapów rozwoju twórczości ucznia.

Dalej pojawiają się już wyłącznie utwory Karłowicza: *Bianca da Molena*, Pieśń o wszechbycie z *Odwiecznych pieśni*, Romans z młodzieńczej *Serenady*, następnie *Epizod na maskaradzie* i zamykający spektakl Walc z *Serenady*. Nie zachowujemy więc ścisłej chronologii w prezentacji utworów tego kompozytora. Nadrzędna pozostaje dramaturgia baletu, ale materiał, z którego budujemy spektakl, obejmuje niemal całą drogę twórczą Karłowicza — od młodzieńczej *Serenady* aż po *Epizod na maskaradzie*, jego ostatnie, niedokończone dzieło. Karłowicz rozpoczął pracę nad tą partyturą w 1908 r., przerwała ją jego tragiczna śmierć w lutym 1909 r., a utwór dokończył później Grzegorz Fitelberg.

Zależało mi więc na tym, żeby muzyka opowiadała własną historię, biegnącą równolegle do historii opowiadanej na scenie. Zaczynamy więc od Noskowskiego, a docieramy do ostatniego dzieła jego ucznia. Tym samym w ciągu jednego wieczoru obok historii bohaterów Prusa przebiega druga, dyskretna historia: historia polskiej muzyki przełomu XIX i XX wieku i izolowania się od szkolnego reżimu jednego z jej najważniejszych twórców. Uważam, że jest to bardzo trafna klamra w kontekście przedstawienia ewolucji stylu.

Karol Urbański

Choreograf, pedagog, filozof. Absolwent łódzkiej Szkoły Baletowej im. Feliksa Parnella. Jako tancerz związany był z Teatrem Wielkim w Łodzi, Teatrem Wielkim – Operą Narodową w Warszawie oraz Norweskim Baletem Narodowym w Oslo. Jako choreograf tworzył spektakle między innymi dla Opery Nova w Bydgoszczy, Teatru Wielkiego w Łodzi oraz Opery na Zamku w Szczecinie. W latach 2012–2019 był kierownikiem zespołu baletu Opery na Zamku. Od stycznia 2022 r. do września 2023 r. pełnił funkcję zastępcy dyrektora Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca odpowiedzialnego za Departament Tańca. Od września 2024 r. dyrektor Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Feliksa Parnella w Łodzi. Nagrodzony Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

fot. D. Jasińska Urbańska

...byliśmy od początku przekonani, że chcemy operować symbolami na wszystkich poziomach, takich jak: choreografia, kostiumy, projekcje...

DRAMATURGIA

JAK BLISKA POWIEŚCI PRUSA JEST **WIZJA SPEKTAKLU**?

Karol Urbański: Starałem się, aby w swoim duchu była jej jak najbliższa. Oczywiście adaptacja, zwłaszcza taka na potrzeby libretta spektaklu baletowego, wymaga dokonania selekcji najbardziej znaczących wątków historii, którą spektakl ma opowiedzieć. Powieść Prusa jest realistyczna, a język tańca jest językiem metafory, dlatego w rozmowach z choreografem Grzegorzem Bożkiem byliśmy od początku przekonani, że chcemy operować symbolami na wszystkich poziomach (choreografia, kostiumy, projekcje), które będą prowadzić widza ku tropom zawartym w powieści. Wyszliśmy od zaproponowanej przez choreografa metafory podziału społeczeństwa, użytej przez Wokulskiego, która dzieli je na świat motyli i robaków. Ta symbolika buduje cały kontekst społeczny spektaklu bez potrzeby stosowania realistycznej scenografii i kostiumów.

Chciałem zachować chronologię wydarzeń. Opowiadamy historię w sposób linearny, mając nadzieję, że będzie to dla widza czytelne. Skoncentrowaliśmy się na relacjach między głównymi bohaterami, których z tego szerokiego kalejdoskopu postaci stworzonych przez Prusa również musieliśmy wyłowić. Starałem się jak najprecyzyjniej określić portrety psychologiczne głównych bohaterów, aby dać jak najwięcej materiału do przetworzenia ich w materiał choreograficzny.

Zuzanna Markiewicz

Kostiumografka, scenografka, doktor filozofii; autorka kostiumów operowych, teatralnych, filmowych i baletowych m.in. do *Snu nocy letniej*, *Rigoletta*, *Wesela Figara*, *Ożenku*, *Nędzników*, *Miss Saigon*, *Dziewczyny z pociągu*, *Viva la mamma*, *Greka Zorby*, *Gwałtu, co się dzieje!*. Projektowała kostiumy dla wielu scen w Polsce i za granicą (Teatr Ateneum, Teatr Polonia, Opera Bałtycka, Och-Teatr, Trondheim Symfoniorkester & Opera, Teatro dell'Opera w Rzymie), do filmów (m.in. *The Saints* M. Scorsese, *Acts of the Apostles* B. Hilton, *Martin Luther. The idea that changed the world* D. Batty, *Affair of Honor* I.F. Heringa, *Dowód na istnienie drugiego* M. Wojtyszki) oraz do licznych programów telewizyjnych, reklam i teledysków. Od 2009 r. jako kostiumografka współpracuje ze Stowarzyszeniem Teatralnym Badów.

fot. A.Cyrcka

KOSTIUMY I KONSULTACJA SCENOGRAFICZNA

JAKI JEST POMYSŁ NA **KOSTIUMY** DO *LALKI*?

Zuzanna Markiewicz: Kluczowe dla spektaklu baletowego opartego na wielkiej literaturze jest zachowanie stylu powieści przy jednoczesnym dostosowaniu się do potrzeb ruchowych tancerzy. Zależało mi na akcentach kostiumu XIX-wiecznego, żeby wprowadzić nastrój dawnego świata i zbudować charakterystykę postaci tak, żeby każdy od razu rozpoznał naszych głównych bohaterów.

W JAKI SPOSÓB KOSTIUMY **BĘDĄ OPOWIADAŁY** HISTORIE BOHATERÓW?

Z.M.: Kostiumy są unowocześnione, nie mają formy XIX-wiecznych tiurniur i surdutów. Odniesienie do przeszłości jest symboliczne, więc bohaterowie nie zmieniają kostiumu w trakcie trwania spektaklu. Jest to powieść o ludziach wobec przemian historycznych, konfrontujących się z osobistymi doświadczeniami i złudzeniami.

Paweł Kois

Pracuje w Operze na Zamku od 2009 r. na stanowisku specjalisty ds. multimediów i oświetlenia. Swoje doświadczenie i umiejętności zdobywał, współpracując z wybitnymi osobistościami sceny i teatru. Twórca projekcji multimedialnych oraz oświetlenia, do różnorodnych wydarzeń repertuarowych, a wśród nich do przedstawień baletowych oraz koncertów. Współtworzył multimedia do musicali, oper i baletu, m.in. *My Fair Lady* Lernera & Loewe, *Traviaty* Verdiego, *Kopciuszka* w chor. G. Brożka. Odpowiada za oprawę multimedialną licznych wydarzeń plenerowych. Z zaangażowaniem i kreatywnością podejmuje się nowych wyzwań, ponieważ jego celem jest współtworzenie wyjątkowych i magicznych spektakli.

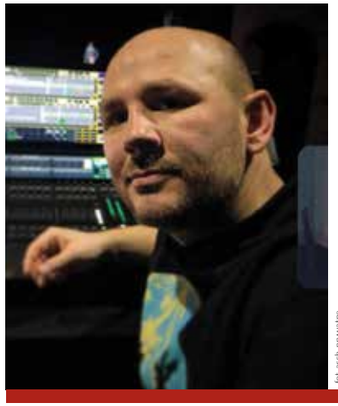

fot. arch. prywatne

REŻYSERIA ŚWIATEŁ

Mateusz Kokot

Projektant animacji i opraw graficznych dla telewizji, wizualizacji koncertowych (Malta Festival) oraz animacji typograficznych (Festiwal Przemiany). Tworzy multimedialne scenografie do spektakli teatralnych oraz musicali. Współpracował m.in. z Teatrem Polskim w Poznaniu, Teatrem Biuro Podróży, Teatrem Muzycznym w Poznaniu, Teatrem Syrena w Warszawie, Kujawsko-Pomorskim Teatrem Muzycznym w Toruniu. Laureat 25. Biennale Plakatu w Warszawie i konkursu „East-West" na festiwalu TYPOMANIA. Prowadzi Pracownię Grafiki Kinetycznej na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Bada ewolucję języka projektowania graficznego w animacji i interakcji.

fot. arch. prywatne

PROJEKCJE MULTIMEDIALNE

Orkiestra Opery na Zamku

Od 1956 r. nierozerwalnie związana ze szczecińską sceną muzyczną. W swoim repertuarze ma pozycje operowe, operetkowe, baletowe i musicalowe, wykonując repertuar od baroku i klasycyzmu, poprzez romantyzm aż po dzieła współczesne. Z powodzeniem występuje z koncertami muzyki symfonicznej i oratoryjnej podczas popularnych wśród publiczności koncertów, jak *Wielki Turniej Tenorów*, koncert, *Tym, którzy nie powrócili z morza...* i *Sierpniowe Przełomy*. Orkiestra wielokrotnie odbywała tournée po Europie ze spektaklami operowymi i operetkowymi. W swoim dorobku ma także kompozycje Mieczysława Karłowicza, którego 150. rocznicę urodzin obchodzimy w tym roku. Poematy symfoniczne, jak: *Powracające fale*, *Smutna opowieść*, *Rapsodia litewska*, i pieśni: *Pamiętam ciche, jasne, złote dnie*, *Mów do mnie jeszcze*, oraz Symfonia e-moll *Odrodzenie* op. 7 stały się muzyczną kanwą baletu fabularnego *Dzieje grzechu*. Orkiestra Opery na Zamku wraz z Philharmonisches Orchester Vorpommern zagrała *Rapsodię litewską* Karłowicza podczas jednego z koncertów inaugurujących nowy sezon artystyczny, a poemat symfoniczny *Powracające fale* op. 9 znalazł się w programie koncertu *Tym, którzy nie powrócili z morza…* w 2022 r.

fot. P. Weiß

fot. Pixabay

STANISŁAW WOKULSKI

fot. B. Madej

fot. B. Madej

Damiano Maffeis

Edukację artystyczną odbył w Mediolanie w jednym z najsłynniejszych teatrów muzycznych na świecie – w 2020 r. ukończył szkołę baletową w La Scali (Teatro alla Scala). Pierwsze zawodowe kroki na scenie jako tancerz baletu stawiał w Magdeburgu w Niemczech w sezonie artystycznym 2021/2022. Od 2022 r. jest członkiem zespołu baletowego Opery na Zamku. Obecnie jako koryfej. Ma na swoim koncie występy solowe m.in. jako Matador w *Don Kichocie* i Fatum w *Dzieciach z dworca Zoo*. W 2024 r. brał udział w spektaklu tanecznym *Tożsamości. Wieczór nowej choreografii*, prezentując autorską miniaturę choreograficzną.

Paweł Wdówka

Solista baletu. Ukończył Ogólnokształcącą Szkołę Baletową w Gdańsku. Z Operą na Zamku związany od 2010 r., gdzie zatańczył pierwszoplanowe role m.in. w spektaklach: *Córka źle strzeżona*, *Dziadek do orzechów*, *Kopciuszek*, *Odcienie namiętności*, *Alicja w Krainie Czarów*, *Dzieje grzechu*, *Mały Książę*, *Don Kichot*. Laureat nagrody Bursztynowy Pierścień 2013 dla najlepszego aktora sezonu za rolę Don Joségo w *Carmen*. Wyróżniony w XI Teatralnych Nagrodach Muzycznych im. J. Kiepury jako najlepszy tancerz współczesny za rolę doktora Johanna Tschudi w *Polowaniu na czarownice*. Odznaczony srebrną Odznaką Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego.

fot. arch. prywatne

IZABELA ŁĘCKA

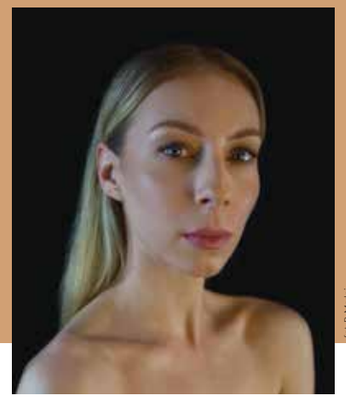

fot. B. Madej

Alice Anderson

Uczyła się w Palucca Hochschüle für Tanz w Dreźnie w latach 2018–2020, następnie kontynuowała naukę w English National Ballet School w Londynie, gdzie występowała we fragmentach *Rajmondy*, *Who Cares?* G. Balanchine'a oraz *Of Space and Time* A. McNicola na gali Unite for Ukraine w Sadler's Wells. Po ukończeniu szkoły w 2023 r. pracowała w Divadlo Josefa Kajetána Tyla w Pilźnie w Czechach, gdzie tańczyła jako tancerz zespołowy w klasycznych baletach, takich jak *Jezioro łabędzie* i *Dziadek do orzechów*. Do zespołu baletowego Opery na Zamku dołączyła w sezonie 2025/2026.

Aleksandra Januszak-Kacperska

Absolwentka Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. O. Sławskiej-Lipczyńskiej w Poznaniu. Już w czasie nauki zdobywała doświadczenie sceniczne, biorąc udział w spektaklach Teatru Wielkiego w Poznaniu w ramach praktyk zawodowych. Od sezonu 2018/2019 związana z Operą na Zamku w Szczecinie, gdzie wystąpiła w większości realizacji operowych i musicalowych. Do jej najważniejszych ról baletowych należą: Przyjaciółka w *Don Kichocie*, Królik w *Alicji w Krainie Czarów*, Macocha w *Kopciuszku*, Stella w *Dzieciach z dworca Zoo* oraz Róża w *Małym Księciu*.

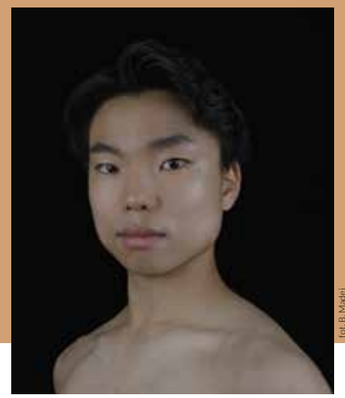

fot. B. Madej

IGNACY RZECKI

fot. B. Madej

So Hadano

W londyńskiej English National Ballet School uczył się przez trzy lata, w tym czasie występował w *Dziadku do orzechów* English National Ballet oraz w *Łyżwiarzach* F. Ashtona jako Niebieski Chłopiec. Od 2024 r. pracuje w Operze na Zamku w Szczecinie. Występował w rolach solowych: Przyjaciel Księcia w *Kopciuszku*, Kot w *Alicji w Krainie Czarów*, Żyd w *Dziejach grzechu* oraz Policjant w *Dzieciach z dworca Zoo*. Był jednym z choreografów w *Tożsamościach*. *Wieczorze nowej choreografii*, prezentując swoją miniaturę *Imposter*.

Patryk Kowalski

Solista baletu. Ukończył Ogólnokształcącą Szkołę Baletową im. L. Różyckiego w Bytomiu. Jako uczeń zatańczył w *Don Kichocie*, *Dziadku do orzechów*, *Romeo i Julii*, *Panu Twardowskim*, *Carmen* oraz *Córce źle strzeżonej*. Tańczył w Operze Śląskiej w Bytomiu i Gliwickim Teatrze Muzycznym. Z Operą na Zamku związany od 2010 r. Wystąpił m.in. w: *Odcieniach namiętności* (Don José), *Dziejach grzechu* (Pochroń), *Dzieciach z dworca Zoo*, *Rock'n Ballet*, *Dziadku do orzechów* (Fred), *Wieczorze baletów polskich*, *Wizjach miłości/Mitach*, *Coming Together*, *Małym Księciu* (tytułowy bohater), *Don Kichocie* (Basilio) oraz w spektaklach repertuarowych.

KAZIMIERZ STARSKI

fot. B. Madej

fot. arch. prywatne

Giulio Refosco

Naukę tańca rozpoczął w 2007 r. we Włoszech. W 2019 ukończył szkołę Il Balletto, prowadzoną przez S. Plaino. W latach 2020–2022 był członkiem Arles Youth Ballet Company we Francji. Od 2022 r. współpracuje z Operą na Zamku w Szczecinie, występując w głównej roli w *Don Kichocie* oraz w rolach solowych, w: *Alicji w Krainie Czarów*, *Dziejach grzechu*, *Dzieciach z dworca Zoo* i *Twisted Relations*. Jest autorem choreografii *Enigma* i *Look Up*. W 2024 r. awansował na koryfeja. W 2026 r. został nominowany do Teatralnych Nagród Muzycznych im. J. Kiepury w kategorii najlepszy tancerz (pozostałe formy taneczne) za rolę Siostry w *Kopciuszku*.

Jin Spence

Profesjonalny tancerz baletowy, który naukę baletu rozpoczął, mając trzy lata. Jest absolwentem Canada's National Ballet School, Royal Winnipeg Ballet School i European School of Ballet w Amsterdamie. Tańca uczył się, a także występował w różnych krajach i środowiskach artystycznych, rozwijając wszechstronne podejście do baletu klasycznego. Miał przyjemność współpracować z międzynarodowo uznanymi choreografami i artystami, jak J. Kudelka, D. Dawson, A. Khan i D. Matvienko. Wcześniej występował jako solista w Národné divadlo Košice na Słowacji. Obecnie rozpoczyna drugi rok jako członek zespołu baletowego w Operze na Zamku.

KAZIMIERA WĄSOWSKA

fot. B. Madej

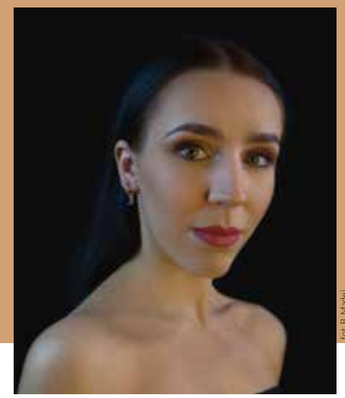

fot. B. Madej

Suimu Kanai

Ukończyła European School of Ballet w Amsterdamie. Z Operą na Zamku związana od 2024 r. Zatańczyła w spektaklach baletowych: *Don Kichot* (jako Kitri), *Coming Together*, *Dzieci z dworca Zoo*, *Alicja w Krainie Czarów*, oraz m.in. w spektaklu świątecznym *Jest taki dzień*. Tańczyła także w *Dziadku do orzechów*, *Czterech porach roku*, *Giselle*. Brała udział w konkursach, m.in. w konkursie baletowym w Tokio (2019), Youth America Grand Prix – międzynarodowym konkursie baletu i tańca współczesnego dla młodzieży (2020), The International Dance Festival „Tanzolymp" Berlin (2020), Victoire Ballet Competition Tokyo (2021).

Boglárka Novák-Brożek

Solistka baletu. Absolwentka Węgierskiego Uniwersytetu Tańca w Budapeszcie. Tańczyła w Węgierskim Balecie Narodowym, m.in. w *Dziadku do orzechów* i *Bajaderze*. W 2016 r. dołączyła do Teatru Wielkiego w Łodzi, gdzie tańczyła partie solowe w: *Don Kichocie* (Przyjaciółka Kitri), *Dziadku do orzechów* (Lalka i taniec chiński), *Silence* (Julietta), *Mandragorze* (Dziuni), *Face the Truth* (Saga), *Królewnie Śnieżce* (Nieśmiałek i Ważka), *Casanovie* (Marina). Od 2023 r. związana z Operą na Zamku. Zatańczyła solowe role: Gąsienicy/Motyla i Czerwonej Królowej w *Alicji w Krainie Czarów*, Dulcynei i Carmen w *Don Kichocie*, Ewy w *Dziejach grzechu* oraz tytułową rolę w *Kopciuszku*.

HELENA STAWSKA

fot. B. Madej

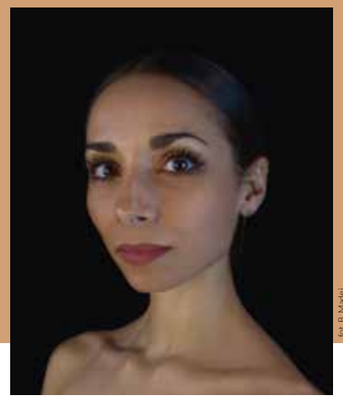

fot. B. Madej

Chiara Belloni

Ukończyła Hamburską Szkołę Baletową – Szkołę Tańca Klasycznego. Tańczyła w Mecklenburgisches Staatstheater w Schwerinie. W 2020 r. dołączyła do zespołu baletowego w Operze na Zamku. Za rolę w *Wizjach miłości/Mitach* została nominowana do XVI Teatralnych Nagród Muzycznych im. J. Kiepury w kategorii najlepszy tancerz klasyczny. Występowała również w spektaklach: *Mały Książę*, *Dzieci z dworca Zoo*, *Świecie dziwny*, *Dzieje grzechu*, *My Fair Lady*, *Coming Together*, *Alicja w Krainie Czarów*, *Don Kichot*, *Kopciuszek* oraz *Tożsamości*. *Wieczór nowej choreografii*, w którym zaprezentowała własną miniaturę choreograficzną *Respect* i *Circle of Life*. W 2025 r. awansowała na koryfejkę.

Nadine De Lumé

Absolwentka Akademii Tańca w Zurychu. Występowała gościnnie w niemieckim Theater Vorpommern, a do zespołu baletowego Opery na Zamku dołączyła w 2017 r. Występowała jako solistka w takich rolach, jak Klara w *Dziadku do orzechów*, Gąsienica/Motyl, a następnie jako tytułowa Alicja w *Alicji w Krainie Czarów*, Carmen i Przyjaciółka w *Don Kichocie* oraz Babsi w *Dzieciach z dworca Zoo*. W rolach solowych i duetach tańczyła także podczas koncertów, gali i w spektaklach repertuarowych. Od 2023 r. jest koryfejką.

MARIANNA

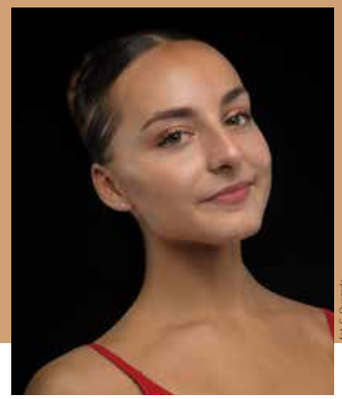

fot. C. Quezada

fot. A. Hunt, Photography by Ash

Blandine Bonnin

Tancerka baletowa, która przygodę z baletem zaczęła w wieku trzech lat w swoim rodzinnym Bordeaux. W wieku trzynastu lat przeniosła się do Tuluzy, aby kontynuować naukę w szkole C. Massoutier. W 2023 r. dołączyła do Ballet Academy of the University of Music and Performing Arts Munich, gdzie otrzymała tytuł licencjata sztuk (2026). Podczas studiów występowała w Monachijskim Teatrze Narodowym w takich spektaklach, jak *Napoli* A. Bournonville'a, *Rajmonda* i *Łyżwiarze* F. Ashtona, *JIT* K. Chana oraz *Framed Freedom* C. Davidsona. W sezonie 2026/2027 dołączyła do zespołu baletowego Opery na Zamku.

Mathilde Guyader

W latach 2015–2020 kształciła się w Temps de Flèche w Carpentras we Francji, następnie w londyńskiej English National Ballet School, gdzie występowała m.in. w *Who Cares?* G. Balanchine'a, *Jeziorze łabędzim* i *Rajmondzie*. Współpracowała także z Morgann Runacre-Temple i Andrew McNicol. Po ukończeniu szkoły (2023) dołączyła do Junior Company François Mauduita w Tuluzie. W 2024 r. występowała z Tivoli Ballet Theater w Kopenhadze w *Dziadku do orzechów*. Od sezonu 2025/2026 jest związana z Operą na Zamku.

Artyści i pracownicy Opery na Zamku w Szczecinie w sezonie 2026/2027

Dyrektor
Jacek Jekiel

Zastępca dyrektora ds. artystycznych
Agnieszka Nagórka

Zastępca dyrektora
Joanna Prokocka

Soliści śpiewacy
Soprany: Lucyna Boguszewska, Joanna Tylkowska-Drożdż, Aleksandra Bałachowska*, Zuzanna Ciszewska*, Anna Farysej*, Yana Hudzovska*, Julita Jabłonowska*, Alicja Kondzioła*, Ilona Krzywicka*, Marta Mazanek-Matuszewska*, Agnieszka Nurzyńska*, Gabriela Orłowska-Silva*, Julia Pliś*. **Mezzosoprany:** Monika Korybalska-Kozarek*, Katarzyna Nowosad*. **Kontratenor:** Michał Sławecki*. **Tenorzy:** Paweł Wolski, Rafał Bartmiński*, Felipe Céspedes*, Aleksander Kruczek*, Dawid Kwieciński*, Tomasz Madej*, Łukasz Ratajczak*, Szymon Rona*, Paweł Skałuba*, Tomasz Tracz*, Adam Zdunikowski*, Rafał Żurek*. **Barytony:** Tomasz Łuczak, Mirosław Kosiński*, Tomasz Rak*. **Bas-barytony:** Janusz Lewandowski. **Basy:** Rafał Pawnuk*, Bartłomiej Tomaka*.
Aktorzy: Karol Drozd*, Anna Federowicz*, Maciej Glaza*, Anna Januszewska*, Janusz Kruciński*, Wiesław Łągiewka*, Wiesław Paprzycki*, Jerzy Jan Połoński*, Marta Wiejak*. **Dzieci:** Antonina Kamińska*, Zofia Kamińska*.

* współpraca

Orkiestra
Kierownik muzyczny
Kuba Wnuk
Dyrygenci: Agnieszka Nagórka, Kuba Wnuk, Małgorzata Bornowska*, Vladimir Kiradjiev*.

* współpraca

I skrzypce: Krzysztof Buszczyk*† (koncertmistrz), Aleksandra Głowacz*, Karalina Nasko*, Tomasz Rutkowski*, Maria Grajewska (inspektor orkiestry), Anna Kaźmierska, Natalia Lebedeva, Alicja Stangreciak. **II skrzypce:** Misza Tsebriy*†, Olga Haritonow, Karolina Kempter, Paulina Majchrzak, Agnieszka Murawska, Krzysztof Zieliński. **Altówki:** Edyta Prątnicka*†, Aleksandra Stępień*, Ewelina Stępień*, Natalia Chrostek, Marzena Rutkowska, Bogdan Krochmal, Andrzej Słoniecki. **Wiolonczele:** Wojciech Jaworski*† (koncertmistrz), Małgorzata Olejak*, Laura Chomiczewska, Sylwia Duszyńska, Oleg Sarapulov. **Kontrabas:** Iurii Skakun*, Klaudyna Michalska-Tomyślak. **Flety:** Włodzimierz Kopczuk*, Joanna Wojdyło*. **Obój:** Michał Balcerowicz*. **Rożek angielski/obój:** Katarzyn Sobeńko*. **Klarnety:** Karol Sowa*, Piotr Mróz. **Fagoty:** Andriy Moroz*, Marcin Szczygieł. **Waltornie:** Łukasz Reginia*, Taras Dovhopol*, Ivan Yurkou. **Trąbki**: Igor Zuzański*, Maciej Janusz*. **Puzony:** Arkadiusz Głogowski*, Oleksij Haritonow*, Kostiantyn Sakharnatskyi, **Tuba:** Sergii Shchur*. Harfa: Alicja Badach*. **Perkusja:** Renata Bułat-Piecka*†, Dominika Sobkowiak*.

* muzyk solista, † prowadzący grupę

Chór
Kierownik chóru: Małgorzata Bornowska. **Soprany:** Tetiana Bilchak (inspektor chóru)*, Kornelia Iwaćkowska, Małgorzata Kieć, Maria Krahel, Tetiana Loznieva-Dovhopol, Kateryna Tsebriy, Marzena Wiencis-Mamrot*. **Alty:** Karolina Bałdyga, Valentina Chornous, Monika Gałczyk-Lewicka, Tetiana Kotliarova, Wanda Morawska, Marina Waszyńska, Justyna Zawilińska, Małgorzata Zgorzelska*. **Tenory:** Ruslan Bilchak*, Piotr Calli, Rafał Chmielewski, Karol Gronek-Poznański, Jacek Lech, Andrii Liashenko, Piotr Urban. **Basy:** Daniil Isaiev*, Dariusz Kotlarz, Ziemowit Kubiś, Oleksandr Polianskyi, Bartosz Wocial, Jarosław Zadon.

* solista chóru

Balet
Kierownik baletu: Grzegorz Brożek. **Asystent-pedagog:** Emma McBeth. **Akompaniator baletu:** Michał Wiśniewski. **Soliści:** Ksenia Naumets, Boglárka Novák-Brożek, Patryk Kowalski, Paweł Wdówka. **Koryfeje:** Klaudia Batista, Żaneta Bagińska, Chiara Belloni, Aleksandra Głogowska, Olga Kuźmina-Pietkiewicz, Nadine De Lumé, Emma McBeth, Stéphanie Nabet, Damiano Maffeis, Piotr Nowak (inspektor baletu), Giulio Refosco. **Tancerze zespołowi:** Alice Anderson, Blandine Bonnin, Mathilde Guyader, Aleksandra Januszak-Kacperska, Suimu Kanai, Rena Miyamoto, Guillermo Calle-Perez, Christian Carlo-Stella, Leonard Flohr, So Hadano, Ryusei Kitamura, Jin Spence, Taiga Ueno. **Masażystka-rehabilitantka:** Alicja Kita.

Korepetytorzy-akompaniatorzy: Olha Bila, Olena Dmytriieva, Maciej Skowronek.
Inspicjenci: Katarzyna Berowska-Najda, Dariusz Hibler, Maria Malinowska-Przybyłowicz.

Dział dekoracji i obsługi sceny: Andrzej Kieć (kierownik), Ryszard Kotecki (z-ca kierownika), Krzysztof Wojtasik (z-ca kierownika), Józef Jaworski, Patryk Karolczyk, Arkadiusz Lisiński, Bartosz Madej, Michał Marszałek, Katarzyna Meronk, Marek Mierzejewski, Filip Misiewicz, Paweł Nowakowski, Maciej Pieróg, Marcin Stachowicz. **Dział kostiumów i charakteryzacji:** Dorota Jagodzińska (kierownik), Edyta Biernacik, Karina Bryl, Diana Gozdowska, Elżbieta Milańska, Wiesława Misiewicz, Anna Skowron, Justyna Szulc-Urban, Agnieszka Targowska, Małgorzata Tatara, Olha Sydorenko, Wiesława Zygmunt, Marzena Głuch*, Danuta Sowa*, Agata Włodarczyk*. **Dział elektro-akustyczny:** Dawid Karolak (kierownik), Zbigniew Carło, Paweł Kois, Vasyl Kropyvnyi, Aleksander Miśkiewicz, Jakub Skowroński.

* współpraca

Administracja
Sekretariat: Izabela Szcześniak. **Dział finansowo-księgowy:** Sylwia Fashauer (p.o. główny księgowy), Katarzyna Łyszkowicz. **Dział kadr i płac:** Aneta Tymińska (kierownik), Konrad Kieć. **Dział marketingu:** Anna Markiewicz-Czaus (kierownik), Kinga Baranowska (z-ca kierownika), Anna Basek, Marta Peszko. **Rzecznik prasowy:** Magdalena Jagiełło-Kmieciak. **Dział organizacji pracy artystycznej:** Katarzyna Ładczuk (kierownik), Monika Stawiarska, Szymon Piotrowski (stroiciel fortepianów), Misza Tsebriy (bibliotekarz). **Dział administracyjno-gospodarczy:** Agnieszka Płocha (kierownik), Andrzej Betka, Mateusz Fryśny, Janusz Grzegorczyk, Kornelia Karczewska, Zbigniew Kowalski, Anna Merc, Andrzej Rzeszutek, Yevheniia Shchuka, Krystyna Sikora, Ewa Świerzyńska, Łukasz Warlikowski (informatyk), Elżbieta Zawadzka, Lidia Zawadzka. **Gł. spec. ds. fund. zewnętrznych i sponsorów:** Agnieszka Balcerczyk. **Kasa opery:** Marzena Kaczmarek-Pudło, Katarzyna Ozorowska. **Archiwum:** Konrad Kieć. **Specjalista ds. BHP:** Grażyna Chojna. **Inspektor IOD:** Przemysław Oćwieja.

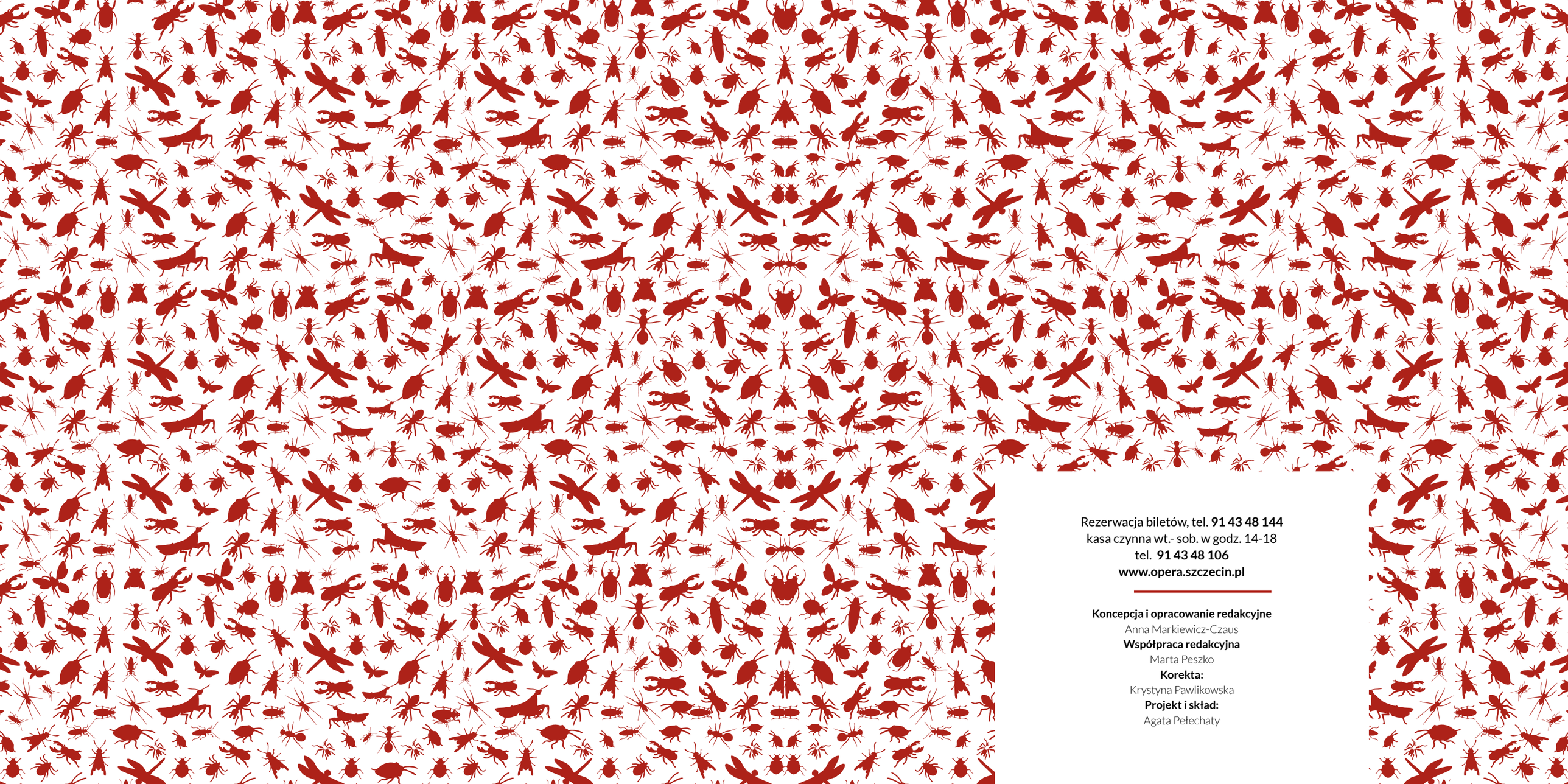

Rezerwacja biletów, tel. **91 43 48 144**
kasa czynna wt.- sob. w godz. 14-18
tel. **91 43 48 106**
www.opera.szczecin.pl

Koncepcja i opracowanie redakcyjne
Anna Markiewicz-Czaus
Współpraca redakcyjna
Marta Peszko
Korekta:
Krystyna Pawlikowska
Projekt i skład:
Agata Pełechaty

www.opera.szczecin.pl

Pomorze Zachodnie

INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
ZACHODNIOPOMORSKIEGO